

## BIESZCZADY

Wydawnictwo to stanowi dziesiąty tom serii *Przyroda Polska*, poprzez którą „Wiedza Powszechna” popularyzuje uroki naszych krain przyrodniczych. Autorami pracy są: Kazimierz Zarzycki i Zbigniew Głowaciński. Książka, która ukazała się w 1970 r., obejmuje 195 stron tekstu, bardzo liczne i — jak zwykle w tej serii — dobre zdjęcia, rysunki i wykresy. Pracę przedmową zaopatrzył sam nestor polskich „ochroniarzy” — prof. dr Władysław Szafer.

Pierwszy rozdział wprowadza czytelnika w tę krainę kratowych dolin, rusztowych grzbietów górskich i połonin, należąca do najlepiej poznanych — z przyrodniczego punktu widzenia — pasm karpaccich. Bieszczady, leżąc w granicach Polski, wykazują szereg odmiennych cech, w tym głównie florystycznych, od pozostałych naszych pasm karpaccich, stąd też są zaliczane do Karpat Wschodnich. Omówieniu tego problemu poświęcony jest również następny rozdział, zatytułowany *Osobliwości flory i pietrowy układ roślinności*. Kolejny rozdział traktuje o przemianach, jakie w ciągu ostatnich 10 lat były udziałem bieszczadzkiej roślinności. Zarówno ten jak i jeden z następnych rozdziałów — o zmianach w miejscowej faunie w czasie ostatnich dziesiątków lat — czyta się z wyjątkowym zainteresowaniem. Przed 500 laty rozpoczął się proces stopniowo na sile przybierającej ingerencji człowieka w przyrodę Bieszczadów. Dalej losy tego rejonu potoczyły się — jak zresztą wszystkich innych rejonów — tradycyjnym nurtem, gdyby nie kataklizm, który dotknął tę ziemię w połowie lat czterdziestych naszego stulecia. Opuszczone przez człowieka góry i doliny znów dostały się w wszechwładne i niepodzielne panowanie natury, co spowodowało ustąpienie synantropijnej (towarzyszącej człowiekowi) fauny i flory oraz wtórne zdziczenie istniejących środowisk. Minał jednak zaledwie jeden dziesiątek lat, a człowiek wrócił; wraz z jego powrotem rozpoczął się nowy etap w życiu gór.

Jeden z rozdziałów traktuje o świecie zwierzęcym. Warto (za autorem) zwrócić

uwagę, że nie tylko bieszczadzka flora wykazuje istotne odrębności od reszty Polski. Nie można tego powiedzieć natomiast o tułtejszej faunie, o jej randze nie decydują cechy jakościowe, ale ilościowe. Niektóre gatunki zwierząt występują tutaj w ilościach, w jakich nie występują w innych rejonach od wielu dziesięcioleci.

Najobszerniejszy rozdział książki poświęcony jest prezentacji ważniejszych zbiorowisk roślinnych i biocenoz, którymi są: piętro pogórza i krainy dolin, piętro regla dolnego, połoniny, torfowiska wysokie i środowiska wodne.

Przedostatni rozdział traktuje o sprawach ochrony przyrody w Bieszczadach; obok istniejącego stanu, poświęcono kilka stron staraniom o utworzenie Bieszczadzkiego Parku Narodowego, Wschodniobeskidzkiego Parku Krajobrazowego, projektowanych rezerwatów i pomników przyrody.

Całość pracy kończy rozdział omawiający trzy znakowane szlaki turystyczne oraz opis dziesięciu ważniejszych tras proponowanych przez autorów dla zorganizowania wycieczek przyrodniczych.

O wyjątkowej wprost troskliwości autorów o czytelnika może świadczyć to, że starają się oni przewidzieć i wyjaśnić wszystkie jego pytania i wątpliwości. Z myślą o tym uwzględniono w pracy specjalną tabelicę, przedstawiającą tropy 18 różnych ssaków, krótki rozdział zawierający praktyczne wskazówki dla myśliwych (z tabelicą sylwetek 14 ptaków drapieżnych), wędkarzy (z diagramem okresów ochrony i połowu ryb i raków), „grzybiarzy” i zwyczajnych turystów (czy niedźwiedzie, wilki i żmije są rzeczywiście niebezpieczne dla turysty?). I jak zawsze, w tomikach tej serii, dodano bibliografię oraz skorowidz nazw roślin i zwierząt.

W tradycyjnej, skromnej okładce ostatniego tomiku serii *Przyroda Polska* kryje się piękna opowieść o przyrodzie Bieszczadów, krainy, której losy w ostatnim ćwierćwieczu skrajnie nietypowo się ułożyły. Tym bardziej warte są poznania.

## SZLAKAMI CHWAŁY ORĘŻA POLSKIEGO

Od niedawna Wydawnictwo Związkowe CRZZ uwzględniła w swych planach wydawniczych również publikacje poświęcone krajoznawstwu i turystyce. Jedną spośród nich — wydaną na zlecenie ZG PTTK — jest praca Ryszarda Cetnarskiego, zatytułowana *Szlakami chwały oręża polskiego*. Opracowanie zawiera podtytuł „Informator o znakowanych szlakach turystycznych związanych z tradycjami oręża polskiego”. Jest on dostosowany do założeń turystycznej odznaki *Szlakami chwały oręża polskiego*, ustanowionej przez ZG PTTK w przeddzień XXV-lecia Ludowego Wojska Polskiego.

Na treść informatora składają się opisy 27 szlaków upamiętniających czyn polskiego żołnierza na przestrzeni wieków, od zwycięstwa grunwaldzkiego do czasów najnowszych. Walki I i II Armii WP zostały zobrazowane 8 szlakami (3 poświęcone walkom o Wał Pomorski, pozostałe — walkom o wyzwolenie Warszawy, Wybrzeża Gdańskiego, walkom o przyczółki nad Odrą i in.). Druga grupa szlaków (7) związana jest z rejonami walk partyzanckich lat 1939—45 — *Szlak walk Hubala*, rejon partyzanckich walk i bitew Małego Francka, w lasach lipskich i janowskich, w Puszczy Świętokrzyskiej, w rejonie Gruszki i Radoszyc, na Pomidziu i Republice Pińczowskiej, *Szlak Dziewięciu z Nieba* i in.

Trzecia grupa obejmuje szlaki upamiętniające wrzesień 1939 r. (2 szlaki: walk nad Bzurą i Narwią). Czwarta i piąta grupa szlaków upamiętnia zbrojne zrywy Polaków na zachodnich terenach Polski w zaraniu jej niepodległości w latach 1918—21: Powstanie Wielkopolskie (2 szlaki — frontu południowego i północnego) i Powstania Śląskie (2 szlaki — katowicki i opolski). Szósta grupa poświęcona jest opisaniu szlaków powstańczych: Powstania Styczniowego (2 szlaki — Langiewicza i Na Pomidziu), Insurekcji Kościuszkowskiej

(cztery szlaki), hetmana St. Czarnieckiego (Pomorze Zachodnie), husarii polskiej (raciborskie) i walk z Krzyżakami.

Informator obejmuje jedynie 84 strony tekstu. Biorąc pod uwagę liczbę szlaków oraz objętość informatora, można mieć wątpliwości co do jego rzeczywistej przydatności. Okazuje się, że są one niezusadzane. Każda grupa szlaków jest poprzedzona wstępem, ukazującym historyczny rys walki zbrojnej, której są one poświęcone. Podana jest również charakterystyka poszczególnych szlaków obejmująca następujące cechy: nazwa szlaku, jego oznakowanie, długość, marszruta (z dokładnym kilometrażem). Opis zawiera również zwięzłą informację zawierającą dane dotyczące walki zbrojnej, elementów krajoznawczych, turystycznego zagospodarowania i komunikacji. Tekst uzupełniono przejrzysto opracowanymi 22 mapkami. Mimo skromnej objętości, informator zawiera jednak bogatą treść. Jest to zasługa autora, któremu udało się uniknąć „przegadania”.

Informator *Szlakami chwały oręża polskiego* z pewnością spełnia wymagania stawiane przez twórców nowej odznaki turystycznej jak i organizatorów turystyki. Jest to jedna z nielicznych — jak dotychczas — publikacji, informujących o imprezach i rejonach turystycznych określonego profilu. Informator można by traktować — zarówno od strony formy jak i treści — jako opracowanie wzorcowe, gdyby udało się wyeliminować pewne braki. Otóż — moim zdaniem — każdy szlak opisany w nim należałoby wzbogacić przez podanie paru pozycji podstawowej literatury. Takie — przecież niewielkie — uzupełnienie uczyniłoby z informatora również miniaturowy przewodnik po literaturze przedmiotu. Byłoby to również wydawnictwo jeszcze bardziej przydatne w pracy organizatorów turystyki w realizacji założeń regulaminu Odznaki *Szlakami Chwały Oręża Polskiego*.

## LENIN W KRAKOWIE

Nakładem Wydawnictwa Literackiego w Krakowie ukazał się album *Lenin w Krakowie*\*. Wydawca w swojej nocie informuje, że materiał ilustracyjny uzyskano drogą poszukiwań w archiwach, muzeach i bibliotekach oraz od osób prywatnych, po ogłoszeniu apelu prasowego. W albumie zaprezentowano 439 zdjęć i rysunków.

W charakterze podpisów objaśniających treść ilustracji wykorzystano urywki z prac i listów W. I. Lenina i N. K. Krupskiej, fragmenty wspomnień ludzi, którzy przebywali z Leninem na ziemi polskiej oraz urywki z utworów literackich dotyczących Krakowa, opiewających piękno jego architektury i urok tatrzańskiej przyrody.

Metoda zestawienia fragmentów tekstów o charakterze dokumentalnym lub literackim z materiałami ilustracyjnymi przedstawiającymi dawny Kraków oraz środowiska społeczne, tereny, zabudowania, pejzaże wśród których przebywał Lenin okazała się bardzo skuteczna dla zaciekawienia odbiorcy treścią pracy.

W pierwszej części albumu przedstawiony jest Kraków w całej skali jego widokowych uroków i życiowych problemów od monumentalnych zabytków poprzez codzienny wygląd ulicy, instytucje miejskie,

sklepy i stragany przekupek, folklor krakowskiej szopki i Lajkonika aż po pokazy atletów, występy gimnastyków i stroje modnych pań.

Wprowadzeni w atmosferę Krakowa sprzed ponad pół wieku śledzimy następnie cały okres pobytu Lenina na ziemi polskiej. Zdjęcia okolic, w których przebywał, fotografie jego współpracowników, fotokopie różnych dokumentów, czasopism, plakatów, obrazki z życia, w którym Lenin uczestniczył, lub które obserwował uzupełnione fragmentami odpowiednio dobranych oryginalnych tekstów pozwalają poznać jego pracę i problemy interesujące go, ludzi z którymi się przyjaźnił, a także formy wypoczynku i rozrywki jakie uprawiał.

Wszystko to osadzone jest w żywym, bogato udokumentowanym klimacie społecznym i politycznym stwarzającym poczucie autentycznego uczestnictwa w wydarzeniach z tamtych lat. Część historyczną albumu zamykają zdjęcia odnoszące się do I wojny światowej.

Ostatnie karty albumu przedstawiają współczesne polskie zakłady przemysłowe noszące imię W. I. Lenina: hutę, stocznię i kopalnię. Zamykając ilustracyjny przegląd 800-dniowego pobytu Lenina na ziemiach polskich dają zarazem świadectwo, że naród polski jest na trwale związany z postacią i ideami Włodzimierza Lenina.

\* J. Adamczewski, A. Gunther, W. Namiotkiewicz: *Lenin w Krakowie*. Wydawnictwo Literackie, Kraków 1970 r., 439 ilustracji z przedmową i kalendarium pobytu Lenina w Polsce, str. 284. Nakład 10 000 egz., cena 80 zł.